
Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 7/2(62), 92-93

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO
W SPRAWACH ADWOKACKICH

W y r o k

z dnia 24 listopada 1962 r.

R. Adw. 31/62

Radcostwo prawne nie jest zajęciem kolidującym z wykonywaniem aplikacji adwokackiej, jest ono jednak zajęciem ubocznym i dlatego aplikantowi adwokackiemu nie wolno podejmować się tego rodzaju zajęcia bez zezwolenia rady adwokackiej.

Sąd Najwyższy z powodu rewizji założonej przez Ministra Sprawiedliwości od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w Z z dn. 18.XI.61 r. (K.D. 21/61), utrzymanego w mocy orzeczeniem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 7.IV.62 r. (WKD 33/62),

uchylił oba orzeczenia w części zaskarżonej i w tym zakresie przekazał sprawę Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w Z do ponownego rozpoznania.

Z u z a s a d n i e n i a :

Aplikant adwokacki X obwiniony został m. in. o to, że w piśmie z dnia 13 lipca 1959 r. skierowanym do Rady Adwokackiej w Z stwierdził fakt niewykonywania zajęć kolidujących z aplikacją adwokacką, jakkolwiek w tym okresie pełnił obowiązki radcy prawnego w kilku przedsiębiorstwach państwowych.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna orzeczeniem z dnia 18.XI.1961 r. uniewinniła obwinionego od tego zarzutu.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna do spraw adwokatów, do której odwołał się Rzecznik Dyscyplinarny, orzecz-

niem swym z dnia 7 kwietnia 1962 r. zaskarżone orzeczenie utrzymała w mocy.

Od powyższych orzeczeń założył rewizję Minister Sprawiedliwości.

Rewizja zarzuca obu orzeczeniom oczywistą niesłuszność w części dotyczącej uniewinnienia obwinionego X od zarzutu wyżej opisanego i w konkluzji wnosi o uchylenie zaskarżonej części orzeczeń oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w Z.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obwiniony aplikant adwokacki X w piśmie z dnia 13.VII.59 r. skierowanym do Rady Adwokackiej w Z złożył oświadczenie, że nie wykonuje zajęć kolidujących z aplikacją adwokacką. Jest niesporne, że w tym czasie obwiniony X zatrudniony był w dwóch przedsiębiorstwach jako radca prawny.

Komisje dyscyplinarne obu instancji w postępowaniu obwinionego X nie dopatrzyły się niczego, co by uchybiało godności zawodu, wychodząc z założenia, że czynności radcy prawnego nie kolidują z wykonywaniem aplikacji adwokackiej.

Istotnie, czynności radcy prawnego nie kolidują z wykonywaniem aplikacji adwokackiej i w tej mierze poglądy komisji dyscyplinarnych obu instancji uznać należało za trafny. Za nietrafny jednak należało uznać pogląd tych komisji, jakoby w postępowaniu obwinionego X w ogóle nie było znamion jakiegokolwiek przewinienia dyscyplinarnego.

Jakkolwiek radcostwo prawne nie jest zajęciem kolidującym z wykony-

waniem aplikacji adwokackiej, to jednak jest ono zajęciem ubocznym i dlatego aplikantowi adwokackiemu nie wolno było podejmować się tego rodzaju zajęcia bez zezwolenia rady adwokackiej.

Obwiniony X, obejmując radcostwo bez zezwolenia rady adwokackiej, na-

ruszył przepis art. 77 prawa o ustroju adwokatury.

Skoro okoliczność ta uszła uwagi komisji dyscyplinarnych, to orzeczenie uniewinniające nie mogło się ostać w mocy i zaszła wobec tego konieczność przekazania sprawy w tym zakresie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania.

Redakcja „Palestry” podaje do wiadomości, że artykuły i publikacje przeznaczone do druku należy nadsyłać w trzech egzemplarzach maszynopisu (jednostronnicowo), na papierze niebibułkowym, z zachowaniem marginesu na $\frac{1}{2}$ szerokości stronicy i właściwego odstępu między wierszami (28—30 wierszy na stronicy).

Maszynopis powinien być podpisany pełnym imieniem i nazwiskiem z ewentualnym wskazaniem pseudonimu, jeżeli pod nim zamierza autor publikować swą pracę.

W adresie nadawcy należy podać miejsce zamieszkania oraz ewentualnie zespół adwokacki z dokładną jego siedzibą.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w rękopisach: zmiany tytułów, dodawania podtytułów ogólnych i tekstowych, skrótów i przeróbek technicznych oraz poprawek stylistyczno-językowych.

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.